

ROK-C UROCZYSTOŚĆ JEZUSA CHRYSYTA KRÓLA WSZECHŚWIATA

Łk 23,35-43

Gdy ukrzyżowano Jezusa, lud stał i patrzył. Lecz członkowie Wysokiej Rady drwiąco mówili: „Innych wybawił, niechże teraz siebie wybawi, jeśli On jest Mesjaszem, Wybrańcem Bożym”. Szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: „Jeśli Ty jesteś królem żydowskim, wybaw sam siebie”. Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: „To jest król żydowski”. Jeden ze złoczyńców, których tam powieszono, urągał Mu: „Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas”. Lecz drugi, karcąc go rzekł: „Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz. My przecież sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił”. I dodał: „Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa”. Jezus mu odpowiedział: „Zaprawdę powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju”.

1 Królestwo Chrystusa nie z tego świata - urzeczywistniane w tym świecie

Niedziela Jezusa Chrystusa Króla wszechświata to ostatnia niedziela roku kościelnego. Jezus na pytanie Piłata, czy jest królem żydowskim, odpowiedział twierdząco. W mniemaniu Żydów, którzy wydali na Jezusa wyrok śmierci przez powieszenie na krzyżu, Chrystus uważał się za króla żydowskiego w znaczeniu politycznym. Jednak Chrystus nie był i nie chciał być królem w takim rozumieniu. Wyjaśnił to w rozmowie z Piłatem: **Królestwo moje nie jest z tego świata. (...) Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie (J 18, 36-37)**. Królestwo Chrystusa jest królestwem szczególnym, królestwem ludzkich serc. Jego bogactwa nie mierzy się wartościami materialnymi. Wielkość i siłę tego królestwa mierzy się wielkością wartości duchowych, a więc wielkością dobra, prawdy, miłości, sprawiedliwości, pokoju. Wielkość tego królestwa mierzy się zdolnością do poświęcenia, ofiary, bezinteresowną służbą, wytrwałością w cierpieniu, zdolnością do przebaczenia.

Królestwo Chrystusa urzeczywistnia się w wymiarze indywidualnym w każdym człowieku wierzącym w Jezusa Chrystusa. Kiedy możemy powiedzieć, że Chrystus jest naszym królem? Kiedy możemy powiedzieć, że Jego królestwo mieści się w naszym sercu? Możemy tak powiedzieć, jeśli Chrystus mieszka w nas; jeśli z wiarą przyjmujemy Jego słowo, Jego ciało. Chrystus jest naszym królem, jeśli przyjmujemy Jego hierarchię wartości; jeśli żyjemy tak, jak On wskazuje; jeśli w mówieniu i w działaniu upodobniamy się do Niego.

Królestwo Chrystusa urzeczywistnia się także w wymiarze społecznym - we wspólnocie ludzi wierzących w Chrystusa, we wspólnocie Kościoła. Chrystus mówi: *Królestwo Boże jest w was*. Królestwo to jest wtopione w różne społeczności, we wspólnoty rodzinne, parafialne, narodowe, międzynarodowe. W ubiegłym wieku podjęto próby zrzucenia Chrystusa z tronu i wyrzucenia Go z życia publicznego. Miały to uczynić dwa totalitaryzmy: brunatny - faszystowski i czerwony - komunistyczny. Ludzie mieli stać się szczęśliwymi bez Boga. Dziś niektórym odmianom liberalizmu przyświeca cel „uwolnienia” człowieka od religii. Chce się uwolnić człowiek od wszelkich zobowiązań, nakazów i zakazów. Głosi się, że człowiek jest zupełnie wolny w takim rozumieniu, że do niczego nie jest zobowiązany; że sam może sobie określić, co jest dobre, a co złe; nie mogą go krępować żadne zobowiązania zewnętrzne. Hasła tego typu są często antychrześcijańskie. Przyjmuje się dziś, że prawdę można ustalić przez głosowanie. Większość ma mieć zawsze rację. Ogłasza się, że prawda nie jest nam zadana do odczytania, lecz że należy ją ustalić. Jednak prawdy nie ustala się przez głosowanie. Prawda jest nam dana. Człowiek może ją odkrywać, jeśli rzetelnie, uczciwie i odpowiedzialnie myśli.

Walka z królestwem Chrystusem trwa i trwać będzie do końca świata. Mamy jednak zapowiedź Chrystusa, że moce piekielne nie przemogą tego królestwa. Przeminają różne królestwa i państwa tego świata, ale królestwo Chrystusowe pozostanie. Na Golgocie, jak słyszeliśmy w Ewangelii, człowiek przechodzi z królestwa ziemskiego do niebieskiego. Na krzyżu dogorywał Syn Boży. Skruszony łotr prosi: **Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa**. Jezus zapewnia go: **Dziś ze Mną będziesz w raju**. Czujmy się dobrze w tym ziemskim królestwie Chrystusa. Jest ono dla nas ważne jako wskazanie. Mamy się zwracać do Jezusa, jak to uczynił nawrócony łotr: **Jezu, wspomnij na mnie w swoim królestwie**.